

# SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 3

Rok szkolny 2015/2016



## DO TRZECH RAZY SZTUKA



Poprosiliśmy o wypowiedź dziewczęta ze szkolnej drużyny piłki nożnej, które zdobyły mistrzostwo Radomia w halowej piłce nożnej szkół podstawowych. Nasze „Złotka” grały w składzie: **Maja Otwinowska, Julka i Kornelia Krzyżanowskie, Ola Labak, Julia Owczarek, Oliwia Bienias, Samanta Redel i Martyna Walecka.** Wszystkie są uczennicami klas piątych w naszej szkole.

**Redakcja:** Dlaczego wybrałyście piłkę nożną – taki „niedziewczyński” sport?

**Martyna Walecka:** To moja pasja!

**Kornelia Krzyżanowska:** Interesowałam się nią od dziecka!

**Maja Otwinowska:** To fajna zabawa.

**Redakcja:** Ile czasu poświęcacie na treningi?

**Ola Labak:** Trenuję 3 razy w tygodniu po półtorej godziny.

**Maja Otwinowska:** Ja też!

**Julia Krzyżanowska:** Ja poświęcam wiele więcej czasu. Trenuję codziennie, inaczej się niczego nie osiągnie!

**Redakcja:** Ulubiony piłkarz to...

...Messi, Neymar, Suárez, Lewandowski! – **dziewczęta odpowiadają prawie chórem.**

**Redakcja:** Gratulujemy sukcesu i liczymy na powtórkę w przyszłym roku!

## ZMIENNA POGODA

W pewnej okolicy na górze stał bałwanek. Był dumny i szczęśliwy. Nagle słońce mocno przygrzało i śnieg zaczął się rozpuszczać. Bałwanek posmutniał. Po chwili wpadł na pomysł, że rozłoży parasolkę, która całą zimę na nic mu się nie przydała. Tak zrobił. Był zadowolony, bo chronił się przed promieniami słońca.

Ta historyjka uczy nas, że pogoda się zmienia i trzeba być przygotowanym na wszystko.



Oliwia Pawlak, 3a

## TROCHĘ ZAPOMNIANE ŚWIĘTO

Za pierwowzór Dnia Kobiet można przyjąć obchodzące w starożytnym Rzymie Matronalia. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca, związane z początkiem nowego roku i macierzyństwem.

Jednak początek Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzi się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. W 1910 roku Międzynarodówka Socjalistyczna w Kopenhadze ustanowiła obchodzony na całym świecie Dzień Kobiet, który miał służyć krzewieniu idei praw kobiet oraz budowania społecznego wsparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet.

W XXI wieku nadal kobiety walczą o swoje prawa, na przykład w Afryce czy krajach islamskich. Chyba trochę pospieszyliśmy się z zapomnieniem o Dniu Kobiet...

Adam Bartel - kl. 6c



## OKIENKO Z WIERSZEM

*Żegnaj zimo!*

*Tyle czasu z nami byłaś,  
Śniegiem, mrozem nas straszylaś.*

*Teraz słońce mocniej grzeje,  
robi się ciepło i śnieg topnieje.*

*Nadchodzi wiosna – pora radosna,  
wszystko się do życia budzi,  
nawet uśmiech u ludzi.*

*Kwiaty mają pąki i zielone są łąki.*

*Wiosna to pora piękna i kochana,  
przez wszystkich długo wyczekiwana.*

*Kacper Michalczewski, 6c*

# WIELKI POST – CZAS PRZYGOTOWAŃ

Wielki Post to czas pokuty, przygotowujący do przeżycia najważniejszych dla chrześcijan Świąt Wielkanocnych. Obejmuje on okres liczony od Środy Popielcowej do Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, okres ten trwa czterdzieści dni.

Środa Popielcowa będąca pierwszym dniem Postu, to pierwsza chwila, kiedy przypomniane jest nam podczas ceremonii posypania głowy popiołem, że jesteśmy jedynie prochem i jeśli się nie zwrócimy w stronę Ewangelii, czyli Jezusa, a przez Niego w stronę Boga, to prochem pozostaniemy. Wielki Post w Kościele jest traktowany jako również czas nawrócenia. Jego zaleceniami są post, jałmużna i modlitwa. W trakcie okresu Wielkiego Postu z kościoła znikają kwiaty przy ołtarzu, nastrój pokuty podkreśla

skromniejszy wystrój świątyni. W tym czasie odmawiamy sobie dobrych i przyjemnych rzeczy, czyli takich, które lubimy, np. jedzenie słodczy czy granie na komputerze. Przez cały okres Postu należy dokonać rzetelnego rachunku sumienia, który pokaże, co należy zmienić, aby godnie przyjąć do siebie umierającego i zmartwychwstającego Jezusa Chrystusa.

Są trzy główne praktyki religijne prócz normalnych naszych obowiązków względem Boga, które powinniśmy wypełnić w okresie wielkopostnym: w każdy piątek tego okresu uczestniczyć w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, w każdą niedzielę po południu być na Gorzkich Żalach, uczestniczyć w rekolekcjach wielkopostnych zakończonych spowiedzią i przyjęciem Komunii.

*Dawid Wójtowicz*

## PRZEDWIOŚNIE

Już nie sroga zima, ale też jeszcze nie pełnia wiosny. W nocy mróz, w dzień słońce i dodatnie temperatury, i przyroda budząca się do życia. Przedwiośnie to charakterystyczna dla polskiej strefy klimatycznej uzupełniająca pora roku.

Astronomiczna wiosna zaczyna się 21 marca, ale pierwsze jej objawy obserwujemy wcześniej. Chociaż jednak do tego czasu zostało jeszcze kilka tygodni, pierwsze dowody odwrótu zimy możemy obserwować już teraz.

Powracające żurawie, kwitnące leszczyny, olchy, wierzy (bazie lub kotki jak mówią w niektórych rejonach Polski), pierwsze przebiśniegi, krokusy i przyłaszczki kwitnące w nasłonecznionych miejscach. Na polach budzą się do życia oziminy, w sadach nabrzmiewają pąki drzew i krzewów owocowych, w gałęziach, konarach i pniach, zaczynają krążyć życiodajne soki. Przedwiośnie...

*Adam Szymański, 6c*



## CZY JUŻ NADCHODZI WIOSNA?

Ornitologowie zaobserwowali już pierwsze wiosenne ptasie powroty do naszego kraju. Miłośnicy przyrody z Warmii i Mazur widzieli już skowronki. Są to jedne z najbardziej charakterystycznych skrzydlatych zwiastunów wiosny.

W tym roku nieco wcześniej pojawiły się również pierwsze żurawie. Widziano je w północno-zachodniej Polsce. Te gatunki przyleciały dwa, trzy tygodnie wcześniej niż zwykle. Są to jedne z najwcześniej przylatujących ptaków, które spędzają u nas lato i odchowują młode.

Teraz kolej na bociany, które przylatują dopiero w drugiej połowie marca. Jednak o tym, że już wiosna w pełni, zaświadczy język. Wypatrujcie go pilnie! I pamiętajcie: Jedna jaskółka wiosny nie czyni. Nawet ptaki mogą się pomylić...

*Maja Molga, 6c*

## NASZA SONDA • NASZA SONDA



### DLACZEGO WARTO CZYTAĆ KSIĄŻKI?

**Pan dyrektor Tadeusz Ozimek:** Ponieważ poszerzamy swoją wiedzę, szukamy ciekawych przygód oraz wzbogacamy swoją osobowość.

**Anna Szymańska, klasa 3a:** Ponieważ stajemy się mądrzejsi oraz nie robimy błędów ortograficznych.

**Natalia Jamrozy, klasa 3a:** Bo są bardzo ciekawe i można się z nich wiele dowiedzieć.

**Dawid Nowak, klasa 1b:** Bo można się czegoś nauczyć.

**Wiktoria Skorupska, klasa 3b:** Ponieważ z czytania można się wiele dowiedzieć.

**Maks Forsztyl, klasa 3a:** Bo stajemy się mądrzejsi.

**Pani Małgorzata Filipiak:** Można dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy oraz czytaniem wzbogacamy swoje słownictwo.

**Roksana Szalińska, klasa 6c:** Czytanie rozwija wyobraźnię oraz wzbogaca nasze słownictwo.

**Bartek Leszczyński, klasa 6c:** Czytanie książek poszerza nasze horyzonty myślowe.

**Adam Szymański, klasa 6c:** Jeśli znajdzie się ciekawa książka, która nas wciągnie warto, ją przeczytać.

**Anna Porzyczka, klasa 4b:** Ponieważ są ciekawe, spędza się przy nich pożytecznie wolny czas. Są zdrowe dla umysłu.

**Pani Julita Piotrowska:** Bo nas rozwijają, dowiadujemy się ciekawych rzeczy, dzięki temu się relaksujemy.

**Pani Elżbieta Gniewek:** Miło spędzamy czas oraz poszerzamy swoją wiedzę.

**Jakub Pacyna, klasa 6a:** Ponieważ przenoszą do innego świata.

**Karolina Doroszewski, klasa 5b:** Ma się bogate słownictwo, czyta się szybciej oraz pisze się lepsze wypracowania z języka polskiego. *Wysłuchały i zapisały: Natalia Wojciechowska, Julia Kwaczyńska, 6c*

# KLAS PRESS

**22 stycznia** - Adam Bartel (6c) jako jeden z dwóch uczniów z Radomia został finalistą Konkursu Przedmiotowego z Matematyki "Mazowieckie Talenty", którego organizatorem było MSCDN na zlecenie Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

**28 stycznia** - Borys Nowak (0Bi) zajął III miejsce w etapie regionalnym ogólnopolskiego konkursu ekologicznego "Mój las". Organizatorem konkursu były LOP i SITLiD przy wsparciu RDLP w Radomiu. Brawo!

**15 lutego** - Jakub Woźniak (5b) reprezentował naszą szkołę w finale Regionalnego Konkursu Ortograficznego.

**16 lutego** - Adam Bartel (6c), Michał Heda i Jan Trybulski (6a) przeszli do II etapu konkursu matematycznego "Mathematics of English". Trzymamy kciuki w finale!

**17 lutego** - Nikola Karcz (0Bi) otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym "Zimowe krajobrazy". Gratulujemy!

**1 marca** - Zakończyła się szkolna akcja SK LOP i CEE "Złotóweczka dla pieseczka". Dziękujemy za wsparcie dla potrzebujących pomocy "naszych braci młodszych".

**3 marca** - Michał Heda (6a) znalazł się w finałowym III etapie ogólnopolskiego konkursu "Z poprawną polszczyzną na co dzień". Brawo!

**3 marca** - Maciej Adamczyk (6a) zwyciężył w Szkolnym Konkursie Recytatorskim. II miejsce zajęła Sylwia Kwiatkowska (6b), zaś III przypadło: Katarzynie Kłosowskiej (6b) i Paulinie Komederze (6b). Gratulujemy!

**3 marca** - Siedmiu uczniów naszej szkoły zakończyło dziesięć tygodni zmagania w internetowym konkursie matematycznym "MATEMATYKAw13.eu". Julia Górka (6c) otrzymała wyróżnienie.

**8 marca** - Jednak obchodziliśmy Dzień Kobiet w naszej szkole!

**1-10 marca** - Wiele klas odwiedziło Muzeum Katedralne przy Radomskiej Katedrze. Zgromadzone w nim eksponaty ukazują historię tego zabytkowego kościoła oraz pozwalają poznać kapłanów, którzy są twórcami jego świętości. Odwiedźcie to muzeum koniecznie!

## TAJEMNICZE ODKRYCIE



Pewnego razu klasa 4b wybrała się na wycieczkę w góry. Podczas gdy dzieci szły przez las, jeden z uczniów, Maciek zgubił się. Szukał klasy, wołając: „Hop, hop!”. Ale odpowiadało mu tylko górskie echo. Bardzo się bał. Przypominał sobie o niedźwiedziach, o których opowiadali sobie w autokarze.

Nagle potknął się i wpadł do jakiejś ciemnej jaskini. Na szczęście w plecaku miał latarkę. Gdy ją zaświecił, ujrzał na wilgotnej kamiennej ścianie napis: „Kto tu wejdzie, nie...” dalej nie mógł przeczytać, napis był zamazany. Chłopiec niepewnie ruszył przed siebie. W skalnej wnęce niespodziewanie dostrzegł skrzynię zamkniętą na wielką kłódkę.

- Co teraz zrobię? - zastanawiał się.

Obok skrzyni odkrył schowek zastawiony ciężkim kamieniem. Z wielkim trudem odsunął głaz. Wyjął zardzewiały klucz, który na szczęście pasował do kłódki.

Maciek ostrożnie podniósł wieko i jego oczom ukazały się kosztowności! Stał jak zaczarowany. Zrozumiał, że odkrył skarb rozbójników. Schował tyle klejnotów, ile zmieściło się do plecaka. Udało mu się wygramolić z jaskini.

Ruszył dróżką górską przed siebie i... zobaczył swoich kolegów! Wszyscy go szukali i martwili się o niego. Więc radość była ogromna.

Maciek opowiedział swoją przygodę, ale pani i koledzy nie wierzyli mu.

- Jeśli to prawda, pokaż nam tę jaskinię! - krzykali.

- No to chodźmy! - zgodził się chętnie. Szli i szli, ale jaskini ani śladu! Zaczęło się ściemniać i pani powiedziała:

- Musimy wracać do schroniska. Chyba nie mówiłeś nam prawdy, Maćku.

I wtedy chłopiec przypomniał sobie o plecaku. Wysypał na trawę to, co zabrał z jaskini. Wszyscy wpatrywali się zdumieni w sporą górkę złota!

- Jesteś bogaty! - zawołały dzieci.

- Więc zapraszam was jutro do MacDonalda!

- Hura! - rozległo się po lesie.

A jaskini, do której wpadł Maciek, nikt już nigdy nie znalazł.

Zuzia Jaśkiewicz, 4b

## DLACZEGO TOPIMY MARZANNĘ?

Historycy sprzeczzają się co do genezy tego znanego obrzędu. W swoich dziełach Marzannę wspominał Jan Długosz, który uosabiał w niej polską boginię, a sam zwyczaj wiązał z przyjęciem przez Polskę chrześcijaństwa. Badacze historii głoszą też tezę, wedle której topienie słomianej kukły miało odpędzać morowe powietrze, które ściągnęło w średniowieczu na Europę zarazę.

Obrzęd topienia Marzanny odbywał się w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, którą zwykle nazywać się Białą, Czarną lub Śmiertną. Mieszkańcy miast wieszali kukłę na kiju, ścinali jej głowę, rozrywali ją na strzępy, a następnie palili lub topili. Jeśli podczas rytuału ktoś z uczestników upadł lub potknął się, odczytywano to jako zły zwiastun. Kukłę, którą topimy 21 marca, zwykle nazywać się Marzanną. Historia tej słomianej lalki sięga czasów Słowian Zachodnich i wiąże się z boginią słowiańską, która symbolizowała zimę i śmierć. Historycy przywołują wiele

imion wspomnianej bogini. Oprócz Marzanny określa się ją także takimi nazwami jak: Mora, Morana, Marenka, Śmiertka, Śmiercicha. Niektórzy badacze dopatrują się w niej demona, a nie bogini.

Niezależnie od imiona, kukła ta niosła ze sobą określoną symbolikę. Uosabiała wszystkie nieszczęścia, nie tylko zimę i choroby. Zwykle przyjmować się, że wszystko co złe tkwiło w tej słomianej lalce. Aby wyzbyć się całego nieszczęścia, kukłę topiono bądź palono.

Słomianą lalkę ubierano w białe płótno. Na Śląsku lalce zakładano na głowę wianek i pleciono warkocze ze wstążkami.

Roksana Szalińska, 6c





# WIOSENNE KOŁOROWANKI NIE TYLKO DLA PRZEDSZKOLAKÓW



Rys. Oliwia Pyszczał



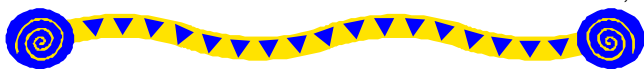
Rys. Oliwia Pyszczał

## MIĘDZY NAMI MAŁYMI UCZNIAMI

### WSPOMNIENIA Z DZIECIŃSTWA NASZYCH RODZICÓW

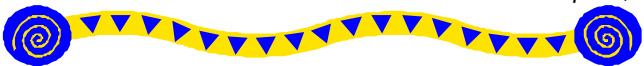
Pewnego dnia, kiedy moja mama była mała, razem z moją ciocią, a swoją siostrą, nałapały żab i koników polnych do słoików. Potem zbudowały zamek z piasku i wpuściły tam zwierzęta. Gdy wróciły z obiadu, zamek był pusty, za to z domu dobiegł do nich przeraźliwy krzyk babci. Muszę dodać, że moja babcia do dziś boi się żab i wcale nie wierzy, że są one zaczarowanymi królewiczami!

*Karol Grabowski, 3b*



Pewnego dnia mój tata zimą poszedł z kolegami do parku na górkę. Zjeżdżał na sankach tak szybko, że wjechał w drzewo. Rozbił sanki i nabił sobie na głowie potężnego guza. Do dzisiaj wszyscy w mojej rodzinie pamiętają to zdarzenie.

*Wiktoria Skorupska, 3b*



Pewnego dnia w czasie wakacji, które moja mama spędzała u rodziny na wsi, wszyscy byli bardzo zajęci pracą przy żniwach. Mama przyglądała się tym pracom. Po skoszeniu zboże ładowane było na wóz i przewożone do stodoły. Mama bardzo chciała się przejechać takim wozem ze zbożem. I tak się też stało. Ale droga z pola do domu była długa i mama smacznie zasnęła na stercie. Po dotarciu na miejsce wszyscy szukali mamy, a ona – zbudzona – zupełnie nie wiedziała, o co chodzi!

*Kornel Urbański, 3b*

## ★ DODAJ DO ULUBIONYCH

Autorem powieści „**Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek**” jest Paweł Boręsewicz. Jej bohater – Jacek Karaś – „zaczyna właśnie kolejny rok męczarni po jak zwykle za krótkich wakacjach.” Jest zwyczajnym chłopakiem: kibicuje Chelsea, Barcelonie i lubi grać w „nogę”. Niewzyczajnie jednak radzi sobie z pierwszą miłością. Za pomocą misternego planu postanawia zakochać w sobie wybranek – Kaśkę Kwiatek, obojętną na jego względy. Czy to się uda? Zabawna powieść nie tylko o pierwszej szkolnej miłości... Przeczytajcie. (J.P.)

Eva Janikovszky: „**Gdybym był dorosły**”

Przezabawna książka, która w przewrotny sposób tłumaczy, czego pragną dzieci i dlaczego dorośli są tacy dziwni. Autorka pokazuje, na czym polega konflikt pomiędzy wychowankiem a wychowującym; pomiędzy wymaganiami a ochotą na ich spełnienie. To dowcipny tekst o granicach wolności w pigułce. (M.R.)

M. Musierowicz: „**Hihopter**”

Krzepiacy i mądry zbiór opowiadań, z którego wiele można się nauczyć. Zabawnie opisana historia przyjaźni 6-latków uczęszczających do oddziału przedszkolnego. Książka pokazuje próby nawiązywania kontaktów z rówieśnikami, podkreśla niezwykłą rolę i wartość przyjaźni; uczy, jak radzić sobie ze stresem i lękami. (M.R.)

*Książki polecały: pp. Jadwiga Popiel i Magdalena Rdzanek*

## HUMOR ZESZYTÓW

- Droga do domu była krzywa.
- Dom był obrośnięty drzewami.
- W baśniach cechy ludzi i zwierząt się pomieszały.
- W następnym dniu Lenę zastały przeprosiny.
- Chichoty wydawane przez dziewczynki budziły niepokój.



*Wybrała: J. Popiel*

## REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień

Zespół redakcyjny: Aleksandra Bańkowska, Adam Bartel, Adam Szymański, Janek Trybalski, Michał Heda, Natalia Pośnik, Jakub Pacyna